

# Budżet województwa rzeszowskiego na rok bieżący — uchwalony

W dniu wczorajszym odbyła się w Rzeszowie sesja budżetowa WRN. Po wyborze mgr St. Szwejla na przewodniczącego sesji a ob. Józefa Lirowskiej na sekretarza, uroczyste słu-bowanie złożyli nowowstępujący radni: Franciszek Kotuła, Jan Bargiłowicz, Leon Rak, Józef Kasprzyk, Wacław Rudnicki i in.

Z kolei referat o planie gospodarczym i budżecie województwa na rok bieżący wygłosił naczelnik Wydziału Finansów WRN T. Bochenek a z opinią w tej sprawie Komisji Finansów Budżetu i Planu WRN zapoznał radnych mgr Kluz.

Jak przedstawia się w ogólnych zarysach plan gospodarczy i budżet województwa na rok bieżący? Ogólna kwota zgromadzonych środków finansowych na pokrycie potrzeb województwa w br. wynosi blisko 1 miliard 245 milionów złotych. W stosunku do roku ubiegłego stanowi to wzrost o blisko 196,6 milionów złotych, tj. o 19 proc., jednakowoż (co ważne), tej ostatniej kwoty nie osiągniemy przez jakiegokolwiek zwiększenie obciążeń ludności podatkami, lecz dotacją z budżetu państwowego. Warto też zaznaczyć, że uwzględniono tu również 15-procentową obniżkę podatku gruntowego oraz poważną, bo około 35 proc. obniżkę ogólnej sumy podat- (Ciąg dalszy na str. 2)

# NOWINY RZESZOWSKIE

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nakład 47.506

Wyd. A

Cena 40 gr

Nr 43 (2392) — Rzeszów, wtorek 19 lutego 1957 r.



## W 15 rocznicę powstania PPR

Przewidywanie akademii

Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polscy odznaczeni zostali m. in. tow. tow. Władysław Syzdek z Jasta (z lewej) i Władysław Szczyrek z Ropczyc.

# Dochód narodowy wyniósł około 254 mld zł

### Komunikat GUS o wykonaniu Narodowego Planu Gospodarczego w 1956 r.

Wyniki wykonania NPG na rok 1956 w ważniejszych dziedzinach życia gospodarczego, według wstępnych danych, przedstawiają się następująco:

**DOCHÓD NARODOWY**, obliczony w cenach z 1 stycznia 1956 r., wyniósł około 254 miliardów złotych, co oznacza przekroczenie założeń planowych o ponad 2 proc. i wzrost, w porównaniu z 1955 r., o około 7 proc.

Przekroczenie zadań w zakresie wzrostu dochodu narodowego wynika w pierwszym rzędzie z osiągnięcia wyższego, niż założono w planie, poziomu produkcji przemysłu i rolnictwa.

Nastąpiły przesunięcia w strukturze podziału dochodu narodowego: udział spożycia w dochodzie narodowym wzrósł z około 77 proc. w 1955 r. do ponad 79 proc. w 1956 r., w tym spożycia indywidualnego z 69 proc. do ok. 72 proc. W porównaniu z 1955 r., część dochodu narodowego przeznaczona na spożycie indywidualne wzrosła o prawie 12 proc.

Równocześnie zaznaczył się w górnym i bezwzględny spadek części akumulowanej dochodu narodowego, w porównaniu z 1955 r., zmniejszył się o około 53 proc. do ponad 20 proc. a jej rozmiar — o około 5,5 proc.

**NAKLADY INWESTYCYJNE** (brutto) kształtowały się w zasadzie na poziomie 1955 r. (wynosiły 50,4 mld zł). Plan nakładów inwestycyjnych w gospodarce uspołecznionej został wykonany w około 92 proc. Nakłady inwestycyjne w gospodarce prywatnej wzrosły w porównaniu z 1955 r. o ok. 8 proc. i wynosiły 3,4 mld zł, w tym pomoc kredytowa państwa około 760 mln zł, która w porównaniu z 1955 r. wzrosła o 68 proc.

Przy utrzymaniu rozmiarów nakładów inwestycyjnych na poziomie 1955 r., zmieniła się struktura nakładów, w wyniku czego wzrosły nakłady na budownictwo mieszkaniowe oraz na niektóre niedostatecznie inwestowane w latach ubiegłych gałęzie przemysłu, jak np. górnictwo węglowe.

W gospodarce uspołecznionej w porównaniu z 1955 r. nakłady inwestycyjne na przemysł były o 3 proc. wyższe, w tym na górnictwo węgla kamiennego o 12,4 proc., nakłady na gospodarkę komunalną o 4,6 proc., urzędzenia socjal-

(Ciąg dalszy na str. 2)

## Polska delegacja wyjeżdża do USA

WARSZAWA (PAP). Przedstawiciel PAP dowiaduje się że w dniu 19 bm. po południu nastąpi zapowiadany wyjazd do USA delegacji polskiej, która udaje się do Waszyngtonu w celu przedyskutowania możliwości rozszerzenia polsko-amerykańskich stosunków gospodarczych.

5-osobowej delegacji, której skład podawaliśmy już poprzednio, przewodniczyć będzie dyrektor generalny Ministerstwa Finansów H. Kotlicki.

## Egipt zamierza przerwać prace nad oczyszczeniem Kanału Sueskiego

LONDYN (PAP). Według informacji katarskiego korespondenta „Daily Telegraph”, prezydent Nasser nosi się z zamiarem przerwania prac nad oczyszczeniem Kanału Sueskiego z wraków, by tą drogą osiągnąć wycofanie wojsk Izraela ze strefy Gazy i znad zatoki Akaba.

Zdaniem korespondenta, rząd egipski „traci cierpliwość” uważając, że ONZ nie zajmuje dość energicznego stanowiska w obronie interesów Egiptu. Rząd egipski — pisze korespondent — nosi się nawet z zamiarem ewentualnej operacji militarnej przeciwko Izraelowi.



## Polskie aparaty fotograficzne

Jedyna w Polsce fabryka aparatów fotograficznych — Warszawskie Zakłady Foto-Optyczne produkują dotychczas dwa typy aparatów — „Druha” i lustrzankę — „Start”.

W br. wyjdą na rynek trzy dobre aparaty, których próba seria jest już gotowa. Będą to: aparat małoobrazkowy „Fenix I” (już na początku II kwartału) ulepszony model tego aparatu posiadający m. in. sprzężony dalmierz — „Fenix II” oraz dwuobiektywowa lustrzanka „Duo-flex” (znacznie ulepszony i zmodyfikowany „Start”).

Na zdjęciu obok: Próba „Duo-flexu”.

CAF — fot. Wdowiński

## Przed posiedzeniem Sejmu PRL



Na zdjęciu: W restauracji sejmowej: Posłowie ziem rzeszowskiej Jan Mirek i Eugeniusz Bula.

CAF — fot. Z. Wdowiński

## Kierowca przejechany przez obsługiwany przez siebie samochód

KRAKÓW (PAP). Tragizm wypadku uległ kierowca dzielnicowej komendy MO w Krakowie — Wacław Kujawa. Wprawiając korbą w ruch silnik obsługiwanego przez siebie samochodu zapomniiał on wyłączyć bieg. W momencie kiedy motor zaczął działać samochód ruszył z miejsca, najedzając na Kujawę, który upadł na bruk i doznał złamania podstawy czaszki. To stało się przyczyną natychmiastowego zgonu.

## „Mazowsze” w Londynie

LONDYN (PAP). Specjalny wysłannik Polskiej Agencji Prasowej red. Weyroch donosi: pobyt „Mazowsza” w Londynie dobiega końca. We wtorek 19 bm. zespół obchodzić będzie mały jubileusz — w dniu tym da swój 30 koncert w „Stoll Theatre”.

Występy „Mazowsza” obejrzało już w Londynie około 40 tysięcy osób. W sobotę, 16 bm. na wieczornym przedstawieniu obecna była księżna Kentu z córką Aleksandrą i synem księciem Kentu.

Po czterotygodniowych nieprzerwanych występach zespół jest już dosyć zmęczony. Jedynym tematem rozmów jest sprawa powrotu do kraju.

## Obniżka cen jaj

WARSZAWA (PAP). Państwowa Komisja Cen wprowadza z dniem 19 bm. nowe, obniżone ceny detaliczne jaj.

Jaja świeże I gatunku będą kosztowały 1,8 zł za 1 sztukę zamiast 1,90 zł, jaja świeże II gatunku 1,50 zł (zamiast 1,80), a jaja dietetyczne, których sprzedaż prowadzi „Delikatesy” — 1,80 zł, zamiast 2,00 zł.

Odpowiednio taniej będą kosztowały również jaja chłodnicze i wapnowane.

Znaczenie wcześniejsze w roku bieżącym niż w latach ubiegłych zmniejszenie cen jaj mogło nastąpić na skutek wyjątkowo sprzyjających warunków atmosferycznych.

## Dożywnie więzienie za morderstwo

SZCZECIN (PAP). Przed Sądem Wojewódzkim w Szczecinie zakończyła się rozprawa przeciwko Edwardowi Krawczykowi, który w celach rabunkowych zamordował mieszkankę Szczecina W. Janowską.

Krawczyk wiedząc, iż Janowska nosi się z zamiarem wyjazdu do NRF zaproponował jej wymianę złotych na marki i pod tym pretekstem zwałił w okolice Zóte-wa. Tam zamordował ją przy pomocy noża, prętu i łomu żelaznego. Sąd skazał mordercę na dożywnie więzienie.

## CIEKAWOSTKA

RENIA TRAGEDIA

Ceja Norwegia z napięciem śledzi przebieg tragedii jaka rozgrywa się w północnej części kraju, a mianowicie w okręgu Rana. Wskutek obfitych opadów śnieżnych utworzyła się tam pokrywa grubości blisko 2 metrów. Uniemogli- wia to stadom renów odgrzebywanie mchu, który jest jedynym pożywieniem tych zwierząt. Od przeszło 10 dni ogromne stado li-

# DNIA

blizu głodującego stada pokazywały się także stada wilków, które szera spustoszenie.

Miejscowe władze norweskie postanowiły zorganizować transport renów przy pomocy samochodów ciężarowych, jednakże zadanie nie jest takie łatwe ze względu na liczbę potrzebnych ciężarówek, a także ze względu na konieczność przewożenia zwierząt okre-żoną drogą.

czące przeszło 600 głów głoduje. Istnieje możliwość przerzucenia stada na szwednie tereny w Szwecji, gdzie pogrzeba śnieżna jest znacznie ciejsza. Jednakże wygłodzone reny nie mają siły, aby przebyć kilkudziesięcio-kilometrowy odcinek drogi, widoczej przez pasmo górskie. W po-

# Komunikat Głównego Urzędu Statystycznego

(Ciąg dalszy ze str. 1) ność o 11 proc., na obrót towarowy o 8,6 proc. Nakłady na administrację państwową były mniejsze o 15,6 proc.

Nakłady inwestycyjne w gospodarce narodowej w mln zł wg cen 1956 r.

Table with 4 columns: Wyszczególnienie, 1955 (a), 1956, wskaźnik (1955=100). Rows include Ogółem, gospodarka uspołeczniona, inwestycje limitowe, etc.

Nakłady na inwestycje limitowe w gospodarce uspołecznionej wg działów gospodarki narodowej w mln zł wg cen 1956 r.

Table with 6 columns: Działy gospodarki narodowej, Wykonanie, Procent wykonania planu, Wskaźnik (1955=100), 1955, 1956. Rows include Ogółem, przemysł, górnictwo, rolnictwo, etc.

W 1956 r. oddano do eksploatacji wiele ważnych obiektów. W górnictwie uruchomiono kopalnie rudy żelaza, 9 niedużych kopalń węgla kamiennego (6 odkrywkowych i 3 upadowe) oraz kopalnię upadową węgla brunatnego.

## W Sejmie

(Ciąg dalszy ze str. 1) lakoniczna i w zasadzie kończąca się na... rozbiórach. A szkoda. Można by się wiele nauczyć także z innych sejmów i z tych międzywojennych i powojennych, uczyć zarówno tego, jak być w Sejmie powinno i jak nie powinno.

Pracownicy biblioteki w poprzednich kadencjach nie mogli się uskarżać na nadmiar pracy. Jak mówią — zaledwie 5 posłów zaglądało do wcale zresztą nokażnych księgozbiorów sejmowych. Do takich bibliofilów należeli m. in. posłowie Frankowski, Wycech, Drobner.

Ten ostatni interesował się wieloma sprawami z historii parlamentu polskiego i nie tylko polskiego. Na ostatniej sesji zbierał np. materiały mówiące o tym, jak w różnych krajach wysłada uchwalanie planów gospodarczych i budżetów. Szukał poza Polską takiego przykładu, gdzie przy końcu roku uchwała się dopiero plan na miniony rok...

Obecnie pracownicy biblioteki liczą na wzmoczoną frekwencję w swej czytelni. Aby dobrze pracować w komisjach trzeba stale sięgać do źródłowych materiałów. Pierwszym posłem nowego Sejmu, który przysłał zapotrzebowanie na materiały był poseł Najder — z Zielonej Góry; jest on magistr farmacji i interesował się, czy będzie miał w Sejmie kolegów w swej specjalności oraz tym, czy kiedyś już farmacja miała swych przedstawicieli w Wysokiej Izbie.

Opinia publiczna naszego kraju, a także zagranicy będzie szeroko informowana o tym, co się dzieje w Sejmie, gdyż nigdy jeszcze nie było tyle miejsc w łóżu prasowej, co obecnie. Rozrosła się ona do blisko 100 foteli i dostawianych już z góry na zapas krzesel. Podobno w MSZ przeszło 50 korespondentów zagranicz-

W hutnictwie uruchomiono w hucie im. Lenina walcownie blachy na gorąco, 2 taśmy aglomeracyjne i 2 piece w stalowni, w hucie im. Nowożyłki — uniwersalną walcownicę blachy.

W przemyśle energetycznym przystosowano do minimalnej zainstalowanej zdolności turbozespołów w elektrowniach zawodowych wyzniosł w 1956 r. ok. 140 MW. Ponadto przekazano do eksploatacji 920 km linii najwyższego napięcia i około 1.680 km linii średniego napięcia.

W przemyśle chemicznym uruchomiono w hucie im. Lenina oddział destylacji smół i oddział rektyfikacji benzolu, wytwórnię chloru w zakładach chemicznych „Oświęcim”, oddziały kwasu siarkowego w poznańskich i toruńskich zakładach nawozów fosforowych, oddział azotowni w Zakładach Przemysłu Azotowego w Tarnowie oraz III ciąg amoniaku syntetycznego w zakładach przemysłu azotowego w Kędzierzynie.

W przemyśle lekkim oddano do użytku fabrykę przędzy w Andrychowicach, 25 tys. wrzecion w Zakładach Przemysłu Bawełnianego w Fastach, 117 krosien w Zakładach Przemysłu Bawełnianego w Bielawie, 108 krosien w Zakładach Przemysłu Jedwabniczego w Turku oraz 80 krosien w Zakładach Przemysłu Lniarskiego w Żyrardowie.

W przemyśle spożywczym — Kujawskie Zakłady Przemysłu Tłuszczowego w Kruszwicy, oddział rafinacji oleju w Nadodrzańskich Zakładach Przemysłu Tłuszczowego w Brzegu, Zakłady Mięsne w Pabianicach i Tarnowskich Górach, Zakłady Mleczarskie w Woli Rebkowskiej (k. Garwolina) i Skierkowiec, Zakłady Jajczarsko-Drobiarskie w Puławach i oddział suchego lodu w Lubelskich Zakładach Przemysłu Spirytusowego.

W komunikacji przekazano m. in. do użytku mosty: na Bugu pod Fronolowem, na Wiśle pod Fordonem i pod Oświęcimiem, na Odrze pod Szczecinem, na Pilicy pod Tomaszowem i na Krznie pod Kijowcem oraz zelektryfikowano linię kolejową: Częstochowa — Łazy o długości ok. 92 km.

Niewykonanie nakładów inwestycyjnych odbiło się ujemnie na terminach uruchomienia nowych mocy produkcyjnych w przemyśle i innych działach gospodarki narodowej; nie oddano do użytku wielu ważnych obiektów, jak np. odlewni stali w Hucie „Warszawa”, 3 turbozespoły w elektrowniach w Elblągu i Stalowej Woli, Cementowni „Warszawa”, wydziału szaltraku w Zakładach Azotowych w Kędzierzynie. Wymienione obiekty mają być oddane do użytku w I kwartale 1957 r.

# List otwarty labourzystów w sprawie wizyty Macmillana w ZSRR

LONDYN (PAP). Dziennik „Times” zamieścił list otwarty członka Izby Lordów z ramienia partii labourzystowskiej — Chorlewa, znanego pacyfisty lorda Russella i uczonej angielskiej Katarzyny Lonsdale. Autorzy listu apelują do premiera Macmillana, aby nie odkładał zapowiedzianej na maj br. a następnie przełożonej na dalszy nieokreślony termin — wizyty w Moskwie.

Jeśli atmosfera międzynarodowa znacznie się oziębiła — piszą autorzy listu — tym bardziej meżowie stanu ZSRR i Wielkiej Brytanii powinni spotkać się jak najwcześniej i odbyć bezpośrednie rozmowy. Dziś bardziej niż kiedykolwiek Wielka Brytania musi utrzymywać pokojowe stosunki i prowadzić handel z innymi krajami.

Jest rzeczą pożądaną godna, że wydarzenia ostatnich miesięcy, a przede wszystkim sprawa Egiptu i sprawa Węgier zahamowały trwającą od jakiegoś czasu poprawę naszych stosunków z ZSRR. Mimo to rząd radziecki wyraża gotowość zacieśnienia przyjaznych stosunków z naszym krajem, zarówno w dziedzinie kulturalnej jak i handlowej. Trudno będzie to osiągnąć bez

spotkania na najwyższym szczeblu. Spotkanie takie mogłoby także doprowadzić w pewnej mierze do rozbrojenia, którego Wielka Brytania, szczególnie dziś, bardzo potrzebuje.

WARSZAWA (PAP). 18 bm. przybyła do Warszawy 5-osobowa delegacja amerykańskiej fundacji im. Rockefellera, zaproszona przez Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego. Na czele delegacji stoi wiceprezes zarządu fundacji, wybitny genetyk dr Warren Weaver.

Goście spędzą w naszym kraju ok. 2 tygodni; zwiedzą oni szereg placówek naukowo-badawczych i spotkają się z przedstawicielami polskiego świata naukowego.

Delegację witali przedstawiciele Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego i Ministerstwa Zdrowia.

## Budżet woj. rzeszowskiego na rok bieżący — uchwalony

(Ciąg dalszy ze str. 1) Np. wydatki na melioracje wynosić będą w br. ponad 32 mln zł a na elektryfikację — blisko 30 mln zł. Poważne również kwoty przeznaczone zostają na kapitalne remonty mieszkań, nowe budownictwo mieszkaniowe oraz urządzenia higieniczne — sanitarne itd.

Po referacie rozwinęła się dłuższa, niezwykle ożywiona dyskusja, w której radni omawiali poszczególne pozycje budżetu i wysuwali różnego rodzaju propozycje odnośnie możliwości wygospodarowania dalszych środków finansowych.

Na gospodarke narodową przeznaczona się 38 proc. ogólnych wydatków, 11,5 proc. pochłona wydatki administracyjne. Tegoroczne wydatki na oświatę wzrosną o 13 proc., na usługi socjalno - kulturalne o 18 proc., na służbę zdrowia o 24,5 proc., zaś na opiekę i pomoc społeczną — o 31,5 proc.

Kwotę 132 tys. zł przeznaczono m. in. na tegoroczne wydatki, związane z utrzymaniem samolotu sanitarnego, a ponad 6 milionów złotych na dalsze remonty placówek służby zdrowia w województwie.

Wydatki na dalszy rozwój przemysłu terenowego wynoszą około 33 miliony zł. Poważną też kwotę, bo około 65 milionów złotych, przeznaczona się w br. na finansowanie rozwoju rolnictwa w woj. rzeszowskim, a więc podniesienie produkcji roślinnej i zwierzęcej, zagospodarowanie ziem południowo - wschodniej części województwa, melioracje, elektryfikację wsi, dalszy rozwój i umocnienie zdrowych spółdzielni produkcyjnych itd.

## A jednak Przemysł nie miał racji

### PZPN nie zatwierdził Autonomicznego Podokręgu Piłkarskiego

Nowe władze piłkarskie naszego województwa nie angażowały się poważnie w dyskusję, mającą na celu wyperswadowanie sportowemu działaczom Przemysłu niecelowość zakładania tam Autonomicznego Podokręgu Piłkarskiego. Po ichu wszyscy byli przeciwni zamiarom tworzenia „państwa w państwie”, gdyż ani potrzeby ani tym bardziej względy terytorialne nie dyktowały konieczności istnienia w woj. rzeszowskim dwóch władz piłkarskich. Skoro jednak Przemysł kierowany niedrogiymi ambicjami zabijał się na stanowczy krok, nie pozostawało nic innego jak tylko

## To na pewno cię zainteresuje

Magazyn w żółdku. Siedzący z galanteria metalowa? Można by chyba urządzić przy łecznicy dla zwierząt w Bydgoszczy. Dostawy „towaru” zapewnione — bo w żółdkach krów przyprowadzają rolnicy, lekarze weterynarii znajdują... gwóźdź, zapinki do włosów, druty do robienia pończoch a nawet tryby od zegarów. Asortyment „towaru” powiek szył się ostatnio... sprężyny rowerowe, które wydobyto z żółdka krowy, przyprowadzonej przez E. Niejadlika ze wsi Lisi Ogon. Operacja udała się „pancjenka” wraca szybko do zdrowia.

## Potamonectes caliculatus

Bardzo skomplikowana łacińska nazwa — potamonectes caliculatus nosi pewien gatunek małutkiego chrząszcza wodnego, żyjącego w rzekach południowej Francji, Włoch, Hiszpanii i w... Rogoźnik pod Łowiczem, w stawach, utworzonych na miejscu zwirowisk. Fakt ten odkrył ku zdumieniu naszych uczonych łódzki entomolog — mgr Trande i o odkryciu tym napisał naukową rozprawę. Jest to pierwszy wypadek napotkania tego

## Cetynowe żniwa

Nie przypuszczamy nawet, biegna do

## Amputacja ogonów

Nawet wśród potulnych na ogół nutrii dochodzi do antagonizmów i wojowniczości. Ostatnio np. pewien hodowca przyznał dwie nutrie do łecznicy dla zwierząt w Bydgoszczy. „Tak się nie lubią — tłumaczył on — że w końcu pobogryzali sobie... ogony”.

## Magazyn w żółdku

Siedzący z galanteria metalowa? Można by chyba urządzić przy łecznicy dla zwierząt w Bydgoszczy. Dostawy „towaru” zapewnione — bo w żółdkach krów przyprowadzają rolnicy, lekarze weterynarii znajdują... gwóźdź, zapinki do włosów, druty do robienia pończoch a nawet tryby od zegarów. Asortyment „towaru” powiek szył się ostatnio... sprężyny rowerowe, które wydobyto z żółdka krowy, przyprowadzonej przez E. Niejadlika ze wsi Lisi Ogon. Operacja udała się „pancjenka” wraca szybko do zdrowia.

## Cetynowe żniwa

Nie przypuszczamy nawet, biegna do

## Tragiczny pożar w domu starców

### Wybuchy dynamitu uniemożliwiły akcję ratunkową

NOWY JORK (PAP). W dniu 17 bm. miał miejsce tragiczny pożar w Warrenton (stan Missouri). Ogień, który wybuchł w nieznanym dotychczas przyczyną strawił dom starców. W pożarze zginęło około 70 osób, których zwłoki wydobyla policja z dymiących zgłiszcz. W czasie wybuchu pożaru znajdowało się w budynku około 150 osób. Część z nich zdołała się jednak uratować.

Akcje ratownicze utrudniły wybuchy ładunków dynamitu, którego obecność w domu starców stanowi dla policyj prawdziwą zagadkę. Wybuchy te były tak potężne, że dym powstały wskutek eksplozji było widać z promieniu 50 km. Gaszenie pożaru przelagalo się przez całą noc. Wiele rannych przewieziono do szpitali miejskich. Równocześnie policja wszczęła śledztwo w celu zbadania przyczyn pożaru.

## 24 prosięta na raz

24 małych prosiat wydała przed kilku miesiącami w ostatnim mieście jedna z macior w spółdzielni produkcyjnej Bączek, pow. Wyrzysk. Nie jest to

**31 SIERPNI**a ubiegłego roku zamieściliśmy artykuł pt. „Dojna krowa i o bałaganie i nadużyciach w spółdzielni pracy „Pokój” w Mielcu. Mimo że od wydrukowania wymienionego artykułu minęło już prawie pół roku, powracamy do tej sprawy ponownie, czyniąc zadość żądaniu kierownictwa spółdzielni, a głównie jej prezesa ob. Stanisława Weryńskiego, który nie zgadzał się z treścią artykułu.

Powracając do sprawy, czynimy również zadość wielu innym obywatelom kwestionującym słuszność naszego artykułu. W trakcie przeprowadzonych rozmów z pracownikami spółdzielni, studiowania materiałów będących w posiadaniu MO, zeznań świadków w organach śledczych, oskarżenia prokuratorskiego, nieodparcie potwierdził się główny fakt zawarty w poprzednim artykule: w spółdzielni „Pokój” panował bałagan organizacyjny, ułatwiający dokonywanie nadużyć. O nadużyciach tych wiedział niejednokrotnie zarząd spółdzielni, a nawet sam jego przewodniczący ob. Stanisław Weryński.

Mówi o tym akt oskarżenia prokuratora powiatowego w Mielcu, który m. in. stwierdza, iż Różycki (pisaliśmy o nim w poprzednim artykule), za wiedzą ob. Weryńskiego wydawał materiały prywatnym osobom. Ob. Weryński w 1955 r. nie dopełniając obowiązku nadzoru spowodował, że Różycki i inne osoby spowodowały niedobory na materiałach na sumę 6.097 zł.

W punkcie „d” tego samego aktu oskarżenia mówi się: „Wiedział (Weryński), że Różycki przywłaszcza sobie gotówkę i na to nie reagował”.

Nie będziemy wdawać się w ocenę mnogich szczegółów za wartych w materiałach śledczych i oskarżeniu prokuratorskim. Były one przedmiotem rozważań Sadu Powiatowego w Mielcu, który wszystkim winowajcom darował ka-

re za czyny zarzucone aktem oskarżenia na mocy amnestii. Przeprowadzona kontrola (w dniach od 5. 10. — 12. 11. 1956 r.) przez Grupę Terenową Ministerstwa Kontroli Państwowej w Rzeszowie, przy udziale przedstawicieli Działu Rewizji CZSP, WRN, WZSP i innych wykazała i takie ciężkawe szczegóły pracy spółdzielni.

(Podajemy niektóre fragmenty z omówienia pokontrolnego sporządzonego przez MKP).

„Księgowość spółdzielni w bilansie na okres od 1. I. 56 r.

**WSZECHSTRONNE** badanie bilansu spółdzielni wykazało, że zamiast zysku w kwocie 148.113 tys. złotych spółdzielnia poniosła stratę na sumę około 111.743 złotych.

Na straty należy również zapisać wypłaty za pracę, której faktycznie nie wykonano. A wypłat takich poczyniły od stycznia do października poczyniono na kwotę 73.546,36 zł. Oto więc jeden z przykładów „dojnej krowy” — jaką stanowiła dla wielu ludzi spółdzielnia. Poważne i nieuczciwe zyski ze spółdzielni ciągnęli również pracowni-

Ministerstwa Kontroli tolerować te nadużycia.

Wiedział przecież, że w spółdzielni pracują ludzie otrzymujący wynagrodzenie z akordu, mimo, że prac takich nie wykonują. Wiadomo mu było również o niesłusznym wypłaceniu dodatków funkcyjnych kierownikowi kontroli technicznej ob. Zielińskiemu, kier. adm.-handl. ob. Rarusowi, czy wreszcie ref. zatrudn. i płacy ob. Schabowi, którym poczyniły od stycznia do października 1956 r. nadpłacono kwotę 2.766 zł.

Takich i podobnych faktów

Zadna spółdzielnia — stwierdzał ob. Buja — nie ma takich warsztatów i urządzeń jak wasza. Jedną z małych spółdzielni zatrudniająca 60 ludzi, pracująca w prymitywnych warunkach, przyniosła 531.000 zł zysku. Natomiast waszej spółdzielni, przy doładnym rozliczeniu, za trzy kwartały dodać by trzeba jeszcze 600.000 zł dotacji. Dla niektórych spółdzielni była „dojna krowa”.

Jest jednocześnie prawdą, że w wyniku fałszywych, a jak przekonał się także tendencyjnych informa-

cia, po zbadaniu sprawy przez MO został zwolniony z więzienia jako niewinny — jakby wynikało z wisemnego oświadczenia ob. Weryńskiego. Przecież — jak podkreślaliśmy, kara za przestępstwa została mu darowana na zasadzie amnestii.

Jak wynika z przytoczonych tu dokumentów i faktów, sytuacja w spółdzielni wcale nie wygląda ohyba tak jak ją przedstawił ob. Weryński na otwartym zebraniu podstawowej organizacji partyjnej w dniu 19. IX. 56 r. twierdząc, że artykuł zawiera 20 kłamstw, a napisał go „cham, ordynus, bezzelny”. Ta obelga pod adresem dziennikarza, niegodna jest nawet polemiki. Nie będziemy również odpowiadać ob. Lubaczewskiemu instruktorowi WZSP, który wtórując Weryńskiemu, zniesławiając dziennikarza, zamiast zająć się naborowaniem zła, jakie zakorzeniło się mocno w mieleckiej spółdzielni.

Napiętnowania wymagają także metody, jakimi się w spółdzielni posługiwano dla odnarcia krytyki prasowej. O tych metodach najlepiej mówi wypowiedź ob. Weryńskiego na zebraniu (cyt. za protokołem): „za podawanie wiadomości do radia i prasy wciągając będziemy wnioski”.

**SYTUACJA**, jaka wytworzyła się w spółdzielni nie była wynikiem działania kilku „rozrabiaczy” — jak uparcie pragnie sobie to wmówić zarząd („rozrabiacze” m. in. dlatego, że mówili otwarcie prawdę i napisali list do redakcji) i nie przez ich usunięcie z pracy trzeba było szukać dróg naprawy, chociaż przyznajemy, że niektórzy z ludzi w spółdzielni nazywanych rozrabiaczami nie mieli czystego sumienia.

Wszyscy, z kim rozmawialiśmy, a także prezes Weryński, przyznawali, że spółdzielnia była dla wielu „dojna krowa”. Autor o tyle natomiast niefortunnie ustawił konstrukcję artykułu, że z przedstawionych faktów wynikało, jakoby przez spółdzielnię z owiej „dojnej krowy” korzystał. Dowody, jakie posiadamy takiej opinii nie potwierdzają. Wnosimy również zastrzeżenia do niektórych ostro użytych sformułowań. Autor nie miał bowiem potrzeby używać takich np. sformułowań jak: „kilka dzierzymordów” czy zdań „to nie jest już kacykstwo — to na wskroś wsteczne, wrogie tendencje”. O dzierzymordostwo członków zarządu posadzać nie można. Atmosfera w spółdzielni była raczej taka, że zjednywano sobie pracowników przy pomocy tolerancji. Autor miał natomiast rację, jeśli w ostrej formie piętnował szkodnictwo i atmosferę w spółdzielni.

WŁ. ŚWIDRAK  
Z. WÓJTOWICZ

**Ze sportu**

**Uwaga bokserzy — seniorzy!**

Już za kilka dni — 22—24 bm. odbędą się w Mielcu indywidualne mistrzostwa bokerskie seniorów woj. rzeszowskiego. Impreza ta powinna być niejako bilansem całorocznego dorobku naszego pięściarstwa, które mimo poważnych trudności, stale podnosi się na coraz wyższy poziom. Świadczą o tym lokata 2 drużyn w II lidze oraz dobre forma Stali (Rzeszów), która była o krok od awansu do II ligi.

Początkowo ROZE zamierzał przeprowadzić turniej mistrzowski w ten sposób, że zawodnicy — seniorzy kl. A oraz II i III ligi mieli się spotkać ze sobą, by wyłonić mistrza w każdej wadze. System ten nie był jednak w pełni słuszny, gdyż szczególnie zawodników A-klasowych mógł podnieść szansa już nieraz w pierwszych eliminacyjnych spotkaniach. A w turnieju indywidualnym wiadomo — przegrana automatycznie odpada od dalszych walk. To zniechęcało zarówno kluby jak i niektórych zawodników. Rezultat — wielu z nich nie zamierzało w ogóle jechać do Mielca.

Na walnym zgromadzeniu ROZE, które odbyło się 10 bm. w Przemysłu — podjęto uchwałę zmieniającą system turnieju. Po stanowiono, że zawodnicy II i III-ligowi walczą będą oddzielnie o tytuł mistrza województwa, zaś zawodnicy A-klasowi uczestniczyć będą w turnieju o indywidualnych mistrzów kl. A. Sądymy więc, że ta słusna decyzja zachęci wszystkich bokserów — seniorów do wzięcia udziału w mistrzostwach i turnieju, że w Mielcu spotka się „kwiat” boksu woj. rzeszowskiego, a walki będą niezwykle ambitne i zaciete. (1)

# Wiele żalów prezesa Weryńskiego i jedna prawda o spółdzielni w Mielcu

do 30 IX. 56 r. wykazała zysk w kwocie 148.113 zł, jednak przy analizie pozycji bilansowych stwierdzono, że zysk ten nie jest w żadnym wypadku realny.

a) należność za manka w kwocie 68.136,40 zł wykazana jako aktywna, jest w rzeczywistości nieściągalna, co potwierdza księgowy ob. Grzelak.

b) remanent wyrobów gotowych produkcji „S” sporządzony na dzień 31. X. 56 r. wykazuje niedobór 82 skrzyń wartości 1'63.495,45”.

Kontrolujący z ramienia MKP na naradzie pokontrolnej potwierdza, że bilans spółdzielni był sporządzony w sposób niewłaściwy, gdyż m. in. w pozycji „wartość przedmiotów nietrawnych nie uwzględniał ich zużycia, traktując je dalej jako wartość mimo, że przedmioty te dawno ją utrwaliły”.

Poważną pozycję w bilansie stanowiły dochody uzyskiwane na skutek nierealnego fakturowania gotowych wyrobów produkcji „S”, wskutek czego obrót, na tych towarach był zawyżony o 127.341,30 zł.

cy, którzy dawali łapówki robotnikom w Stalowej Woli, aby ci zamiast złomu ładowali na samochód blachę i podnosili do samochodów. Stanowiły one później przedmiot nielegalnych transakcji.

„Stosowanie nadpłat — jak stwierdziła kontrola MKP — polegało na nieprzestrzeganiu ustalonych stawek godzinowych osobistego zaszerogowania oraz wypłacanie wynagrodzeń za pracę w akordzie wg osobistego zaszerogowania, zamiast wg zaszerogowania robot”. System ten nie pozwalał na dokładne zewidencjonowanie czynności poszczególnych pracowników i sprawiedliwe ich wynagrodzenie, a przeciwnie stwarzał niebezpieczeństwo krzywdzenia wielu pracowników.

Inną formą nadużyć zakreślonych w spółdzielni, było pobieranie opłat za roboty, których faktycznie nie wykonywano. Tak np. spółdzielnia podjęła się wyremontować ciałnik dla Mieleckich Zakładów Przemysłu Materiałów Budowlanych. Formalnie rzecz biorąc remont dokonano. Ale przy bliższym sprawdzeniu okazało się, że na 24 pozycje robót, wykazane w fakturze, tylko 9 z nich zostało faktycznie wykonanych. Pierwsza faktura zgodnie z wykonanymi pracami powinna więc opiewać na kwotę 6.249 zł, a nie jak podano 21.219 zł. „Ana logicznie przedstawiała się sytuacja w odniesieniu do wielu usług wykonywanych przez punkt metalowy nr 4”.

Dodajmy do tego fałszerstwa dokonane w kartach pracy. Wykazywano w nich więcej godzin pracy, aniżeli było potrzeba na wykonanie danej pracy. Tak było z majstrem Lewandowskim, wpisującym do swych kart pracy czas na 400 godzin, zaś czynności wykonywał w ciągu 250 godzin. Oczywiście, że wynagrodzenie pobrał za 400 godzin. Co zrobił zarząd spółdzielni, aby wyeliminować te praktyki? Po prostu nic. Zarówno zarząd jak i księgowy ob. Grzelak, referent płacy ob. Schab, bezkrytycznie ten stan akceptowali.

Główny księgowy — jak po stwierdziła kontrola przeprowadzona przez przedstawicieli

można by wyliczyć o wiele więcej.

W ich świetle trudno jest uwierzyć w niewinność niektórych pracowników spółdzielni w Mielcu, usiłujących w całości podważyć słuszność wydanego artykułu.

Trudno jest zrozumieć skąd np. ob. Weryński może mieć za strzeżenia do protokołu pokontrolnego. Min. Kontroli, skoro sam go podpisywał. Podobne stanowisko ob. Weryński zajmuje wobec materiałów zawartych w aktach sprawy sądowej. Oskarżenie prokuratorskie, które stwierdza odpowiedzialność Weryńskiego za tolerowanie nadużyć, oparte zostało na zeznaniach świadków i innych dowodach. Prezes Weryński uparcie jednak twierdzi, że nie odpowiada o no prawdzie, a jako argument służyć ma fakt, iż w tej sprawie nie zapadł wyrok sądowy. Tymczasem — jak przekonał się w Sądzie Powiatowym, kara za czyny ujęte w akcie oskarżenia została przez Sad darowana na mocy amnestii, a zatem oskarżonych nie uznano za niewinnych. Wydaje nam się, że przez tego rodzaju tłumaczenia ob. Weryński i inni za wszelką cenę chcą zaprzeczyć w oczach opinii publicznej.

Zgodzić się trzeba z poglądem prezesa WZSP ob. Bułatego, który na jednej z narad przypominał: kierownictwo spółdzielni zapomniało, że jest odpowiedzialne za całość zakładu. Prezes Weryński odsuwa się od zajęcia stanowiska wobec nadużyć. Tłumaczenie, że kierownicy punktów, magazynierzy podpisali umowy o pracę, otrzymali pisemne instrukcje i powinni wiedzieć co do ich obowiązków należy — także nie wytrzymuje krytyki, jeżeli ich czynności nie były solidnie i uczciwie kontrolowane, wzięli jeżeli nie wszyscy z nich mieli właściwe warunki do wypełniania obowiązków (niezabezpieczone magazyny, zdawanie magazynów bez protokołów zdawczo - odbiorczych, posiadanie podwójnych kluczy — itd.).

W swym wyjaśnieniu z dnia 8 IX. 56 r. ob. Stanisław Weryński, wymienia obszernie swoją działalność polityczno-społeczną w SD i innych organizacjach, przedstawiając się nie jako aktywnego społecznika. Nie wdajemy się w ocenę tej działalności. Na pewno była ona pożyteczna. Chcemy jednakże przypomnieć, że za służbę w przeszłości, absolutnie nie zdejmują z nikogo odpowiedzialności za dzień dzisiejszy. A odpowiedzialność tę choćby już za fakty przytoczone na wstępie artykułu, ob. Weryński ponosi.

W świetle wielu innych materiałów jakimi dysponujemy, dyskusja nad szczegółami poprzedniego artykułu wydaje się nam co najmniej niecelowa. Podstawowe kwestie postulowane w poprzednim artykule, biorąc pod uwagę obiektywną rzeczywistość — nie ulegała wątpliwości. Zgodził się również z tym wiceprezes WZSP w Rzeszowie ob. Buja, który na zebraniu pracowników spółdzielni, poświęconym omówieniu wyników kontroli MKP oświadczył, że artykuł zamieszczony w „Nowinach Rzeszowskich” wskazał na złe istniejące w spółdzielni i „należałoby za artykuł podziękować”. Prawdę o spółdzielni potwierdzają wyniki kontroli.

ci udzielonych autorowi, do poprzedniego artykułu wkładają się pewne nieścisłości.

Do takich należy chociażby sprawa rewidenta WZSP ob. Lewickiego, którego posadzano o picie wódki z pracownikami spółdzielni, i co miało uzależniać wyniki przeprowadzonych przez niego kontroli. Zarzut nie został poparty żadnymi dowodami i z tej racji należy go uznać jako bezpodstawny i krzywdzący ob. Lewickiego. Za nieistotny wypada także uznać zarzut o rzekomym posiadaniu wielohektarowego gospodarstwa rolnego przez ob. Grzelaka, głównego księgowego, czy kupna kamienicy przez ob. Boryczkę.

W toku naszej pracy nie znaleźliśmy wystarczających dowodów na potwierdzenie jeszcze kilku innych zarzutów. Dotyczy one budowy baraków, które rzekomo nie miały figurować w spisie majątku spółdzielni, podrzucenia w czasie rewanżu przez ob. Weryńskiego brakującego mikromierza, zabrania z magazynu kartotek, czy też zamiaru oryzyjacja do pracy Stojowskiego, którego faktycznie zalecał WRN.

Ograniczyliśmy się do wymienienia w naszym artykule najistotniejszych i głównych zarzutów, które dowodowo potwierdzają się. Nie mówimy tu o wszystkich nieścisłościach mniej istotnych i fałszywie naświetlonych. Chcemy jednocześnie podkreślić, że te pewne niedokładności nie wpływają na zasadniczą ocenę poprzedniego artykułu i podanych w nim faktów.

Głęboko słuszne jest twierdzenie jego autora, że atmosfera panująca w spółdzielni sorzyjała — jak wykazują różne dokumenty — tolerowaniu różnorodnych nadużyć i kombinacji. Członkowie zarządu mówili nam, że o dokonywanych nadużyciach, wzięli nie o wszystkich z nich zarząd wiedział, aby móc w porę zapobiec nadużyciom. Inni mówili, że część odpowiedzialności ponosi Rada Nadzorcza. Formalnie tak. W rzeczywistości jednak nie natrafiliśmy na ślad konkretnej działalności rady, która ze wszystkich doczynianiami ogłada się na orezza, a niektórzy jej członkowie są mu całkowicie podporządkowani, chociaż formalnie sprawują kontrolę nad działalnością zarządu. A więc w tym wypadku autor poprzedniego artykułu miał równie całkowicie rację.

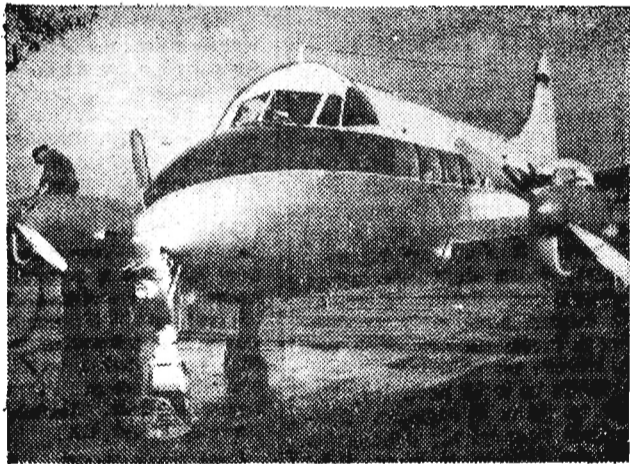
Jak stwierdzał, opierając się na dowodach z kontroli, wiceprezes WZSP ob. Buja, w spółdzielni istniał „gwałt demokracji”. Jedną osobą oddalała decyzje RN. Od siebie dość możemy, że klasycznym przykładem „gwałtu demokracji” były poprzednie wybory RN, przed odbyciem których na dwa dni wcześniej przygotowane były już listy z nazwiskami przyszłych jej członków.

**PODOBNE** miał rację autor w wielu innych sprawach. Prawdą jest np., że ob. Krzak — przewodniczący RN oferował sekretarzowi KP w Mielcu ob. Korzempie sprzedaż luksusowych mebli, co potwierdził komendant MO na otwartym zebraniu podstawowej organizacji partyjnej w dniu 13. IX. 1956 r.

Nikt również nie uwierzy w to, że ob. Różycki mający na swym koncie poważne naduży-

## SPACERKIEM PO ŚWIECIE

NA TROPACH REMILITARYZACJI W NIEMCZECH ZACHODNICH



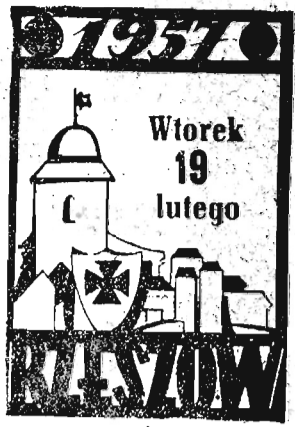
Na lotnisku Wehn (NRF) Niemiec oficerowie lotnictwa odebrali pierwszy samolot brytyjski zamówiony przez brytyjskie ministerstwo wojny. Jest to czteromotorowy samolot transportowy, który znalazł zastosowanie jako samolot służbowy p. Straussa i planówek lotnictwa niemieckiego. Samolot pilotowała z Anglii do Niemiec załoga niemiecka i nosi on już niemieckie znaki. CAF.



Elektryczna toaleta w ZOO. W ZOO rzymskim wprowadzono niedawno... elektroluksy. CAF



Wanda, siostra Wilmy Montesi (której ciało znaleziono na odludnej plaży w odległości 30 mil od Rzymu), przechodzi przez plac św. Marka w Wenecji, udając się do Pałacu Sprawiedliwości jako świadek w „procesie stulecia”. Wanda Montesi towarzysza jej mąż cieśla Silvio Pucci (po lewej) i adwokat Cassinelli. CAF



Dz. nocny: Apteka Społeczna nr 1, ul. 3 Maja 14. Dz. stały: Apteka Społeczna nr 4, ul. Dąbrowskiego 56. Pogotowie Ratunkowe: tel. 09 ul. Obrońców Stalina 29. Pogotowie MO: tel. 07. Straż Pożarna: ul. Mickiewicza 10, tel. 08. Poczta: tel. 11-50. Informator kolejowy: tel. 18-33.

TEATR

PAŃSTWOWY TEATR ZIEMI RZESZOWSKIEJ - "Skapiec" - godz. 16 (przedstawienie szkolne).

KINA

ZORZA (ul. 3 Maja) - Sąd Boży - godz. 16 i 20 (dozwolony od lat 16). Kadeł Winslow - godz. 18 (dozwolony od lat 12). APOLO (ul. W. Hiberna) - Dziś wieczór gramy (dozw. od lat 7) - godz. 17 i 19. PRZODOWNIK (ul. Pstrowskiego) - Skradziony uśmiech - godz. 17 i 19. ZWIĄZKOWE (ul. Okrzei 7) - Wypadek na ulicy - godz. 17 i 19. MEWA (DK WSK) - Nasze czasy - godz. 17 i 19. TYCZYN SKARB - Dom na przedmieściu. GEOGÓW ZWIĄZKOWE - nieczynne. Uwaga: Repertuar kin podajemy wg informacji CWF.

BIBLIOTEKI

WOJEWODZKA I MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA w Rzeszowie, ul. Tkaczowa. Wypożyczalnia i czytelnia dla dzieci czynne od godz. 11-17. Wypożyczalnia dla dorosłych czynna od godz. 10-18. Czytelnia dla dorosłych czynna od godz. 11-19.

PEDAGOGICZNA BIBLIOTEKA WOJEWODZKA W RZESZOWIE, ul. Szopena. Wypożyczalnia i czytelnia dla nauczycieli i osób przygotowujących się do zawodu nauczycielskiego - czynne codziennie od godz. 8-20.

WDK

WOJEWODZKI DOM KULTURY ZW. ZAW. (ul. Okrzei 7) godz. 16 - Zabawy ruchowe ze śpiewem. godz. 17 - Słuchamy fantastycznych opowiadań Welisa. W LOKALU KLUBU przy ul. Świerczewskiego 20 Zebranie wszystkich członków Klubu Inteligencji - godz. 18.

RADIO

Program II - na fal 367 m. Program dnia: 6.55 15.05. Wiadomości: 5.00 6.00 7.00 8.00 8.30 12.04 16.00 18.30 20.00 23.50. 5.06 Muzyka 5.30 Rozmaitości rolnicze 6.10 Gra ork. 6.25 Kalendarz radiowy 6.30 Gimnastyka 6.40 Intermezza i humoreski 7.10 Skrzynka poszukiwania rodzin PCK 7.15 Melodie ludowe 7.45 Biełkinita szafeta 8.05 Przegląd orsy 8.15 Muzyka baletowa 8.35 Soliści z orkiestra 9.00 "Niemcy" Leona Kruczkowskiego - słuch. dla kl. XI 9.30 Muzyka 9.40 "Zimowa przygoda Kosmatka" - aud. dla przedszkoli 10.00 Radiowy kurs nauki języka rosyjskiego 10.20 Mozaika muzyczna 11.00 Książki, które na was czekają 11.30 Koncert solistów 12.10 Audycja dla wsi 12.20 Przerwa 15.10 Pieśni kompozytorów rosyjskich 15.30 Szkoła nad obłokami - odc. pow. M. Kowackiej dla dzieci 16.05 Polskie melodie ludowe 16.20 Koncert ork. mandolinistów 16.50 Porady praktyczne 18.00 Muzyka operowa 17.40 "Na warszawskiej fali" 18.00 Orkiestra rozrywkowa 18.35 Muzyka i aktualności 19.00 "O czym pisze prasa literacka" 19.10 Koncert Wielkiej Orkiestry Symfonicznej PR. 20.05 D. c. koncertu 20.32 Muzyka taneczna 21.30 "O Multatulum pisarzu holenderskim XIX wieku" - aud. w oprac. Marii Feldman 21.50 Koncert solistów 22.20 Muzyka taneczna 23.05 "Rozmowa Piotra Hytla z wykonawcami po wznowieniu jego opery "Iola" w Państwowej Operze we Wrocławiu 23.30 Muzyka taneczna. Polskie Radio zastrzega sobie możliwość zmian w programie.

Rozgłośnia Polskiego Radia w Rzeszowie - na fal 200 m. 6.10 - Audycja dla wsi 14.30 - Dziennik 14.40 - Muzyka 14.50 - Audycja aktualna

Pozdrowienia z Lipska od... Janusza Gniatkowskiego



Ogromnym powodzeniem cieszyły się na terenie naszego województwa występy popularnych piosenkarzy polskich - Nataszy Zylskiej, Janusza Gniatkowskiego i Jana Danka. Wzajemnie serdeczne przyjęcie Janusza Gniatkowskiego, za pośrednictwem naszej redakcji, przesyła publiczności woj. rzeszowskiego „moc pozdrowień z Lipska”, gdzie przebywa obecnie na tournée artystycznym. W imieniu wielbicieli talentu tego popularnego piosenkarza dziękujemy za pozdrowienia i widokówkę z Lipska oraz zapraszamy na występy do Rzeszowa. Zamieszczamy pozdrowienia i widokówkę przesłaną przez Janusza Gniatkowskiego.

Opcie pozdrowień i Publiczności Woj. Rzeszowskiej za pośrednictwem "Wojewódzkiego Przewodnika" przesyła Janusz Gniatkowski Lipsk 8 II 1957r.

Dwa razy zaśpiewa dla rzeszowian Bogdan Paprocki

Przyjemna niespodzianka przygotowała Wojewódzka Orkiestra Symfoniczna dla rzeszowian, zapraszając do naszego miasta znanego artystę Opery Śląskiej, Bogdana Paprockiego.

W dniu 1 i 3 przyszłego miesiąca odbędzie się koncert muzyki operowej Wojewódzkiej Orkiestry Symfonicznej z udziałem tego śpiewaka. Zaśpiewa on m. in. arie z kurantem z Opery Moniuszki "Straszny Dwór", arie z opery Zeleńskiego "Janek" oraz z Verdiego "Polowice pereł". Uczestnicy koncertu będą mogli usłyszeć ponadto muzykę baletową z opery "Faust" walc z opery "Oniegin" i inne ciekawe utwory, w wykonaniu Wojewódzkiej Orkiestry Symfonicznej. Bogdan Paprocki będzie najprawdopodobniej śpiewał po występach w Rzeszowie jeszcze w Przemyślu i Mielcu. (bel)

KRAKOWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO GEOLOGICZNO-INŻYNIERSKIE BUDOWNICTWA (dawn. PGJ) „GEOPRZEM” Oddział Terenowy Nr 4 KRAKÓW, ul. Kościuszki 11, tel. 504-08, 526-57 i 203-17.

WYKONUJE WIERCENIA BADAWCZE I STUDIENNE systemem ręcznym i mechanicznym DOKUMENTACJE GEOLOGICZNO-INŻYNIERSKIE dla potrzeb budownictwa z pełnymi badaniami laboratoryjnymi gruntów, DOKUMENTACJE HYDROGEOLOGICZNE wstępne orzeczenia hydrogeologiczne oraz pełne dokumentacje powykonawcze studni DOKUMENTACJE ZASOBOWE dla złóż piasków i żwirów oraz kamieni drogowych i przemysłowych ROBOTY PALOWE systemem Wolfsholtza i Straussa WZMACNIACZE GRUNTÓW zastrzykami cementowymi i sylikatyzacyjnymi. K-134/1

Pogotowie wodociągowe nie interesuje się co płynie rurami Wodociągi - też nic nie wiedzą Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna zbada...

W dniu wczorajszym znów stwierdziliśmy, że smak wody (nigdy nienajlepszej) jest zły, że woda pachnie jakimś lekarstwem... Czy wiedzą o tym pracownicy pogotowia wodociągowego - to była pierwsza myśl, może gdzieś rury pękły, może jest jakiś przeciek - awaria? Dzwonimy: - Czy możecie powiedzieć dlaczego woda ma smak jakiegoś lekarstwa? - Pierwszy raz o tym słysze...? - Może wiedzą co wodociągi? - Tu też nie ma nikogo kto by naś o tym poinformował. Może zatem Stacja Pomp coś wie... mimo wielokrotnych telefonów (godz. 9-11) nikt się nie zgłasza... Może coś powie Stacja Epidemiologiczno-Sanitarna... Na razie nic jeszcze nie wiemy. - Czy mogą powiedzieć, czym brzyd parę tygodniami była zanieczyszczona woda? Smak był wtedy podobny. - Można. Woda była zanieczyszczona fenolem (0.02 miligram na 1 litr wody). - Czy są zorientowani, gdzie tkwi źródło zanieczyszczenia?

W dwóch miejscowościach identyczne wypadki kradzieży instalacji elektrycznych

Z obory spółdzielni produkcyjnej w Gorzycach (pow. Tarnobrzeg) skradli nieznan sprawcy, włamawszy się nocą przez okno - urządzenia instalacji elektrycznej wartości ok. 18 tys. złotych. W kilka dni później taki sam wypadek miał miejsce w spółdzielni produkcyjnej w Wietuszu. Powiatowa Komenda MO w Tarnobrzegu prowadzi w tej sprawie śledztwo. (rap)

Zguby

KAFEL Eugenia zgubiła legitymację służbową Nr 655 wydaną przez Prezydium Powiatowej Rady Narodowej W. dział Oświaty w Lublinie. G-084. JANOWSKI Bronisław zamieszkały w Niechobrzcu zgubił legitymację Nr 625967 wydaną przez Związek Zawodowy Metalowców w Boguchwale. G-082.

Kupno

KUPIE okazynie krótki fortepian o metalowej płycie, używany względnie pianino. Zgłoszenia: kierować na adres Słwińska Rzeszów, tel. 20-38, 20-39. G-081

Nowe i korzystne ceny za złom

Minister hutnictwa wprowadzi w życie nowe cenniki na złom stalowy i żelazny, oparte na następująco ustalonych zasadach: Cena za 1 tonę złomu, pomieszanego nieśadowego, tak stalowego nieżelaznego jak i żelaznego wynosi: - 250 - jeżeli dostarcza go instytucje, zakłady państwowe loco zalegania, płacone przez nabywcę; - 400 - dla pojedynczej sprzedaży, płacone przez spółdzielnię składową, loco składowca; - 600 - na składzie złomu i zakładów przemysłowych płacone przez Rejonowe Zbiornice Złomu, względnie Zakłady Przerobu Złomu loco wagon stacja załadunku lub loco Rejonowa Zbiornica Złomu. Dostawcy otrzymują dopłatę w wysokości 20 - od 1 tony za posortowanie pomieszanego, nieśadowego złomu. Przy tej zmianie cen nabrała treści reklama świetlna, umieszczona na jednym z budynków Rzeszowa: Zbierajmy złom. Zbierajmy.

Powiększy się królestwo jodeł i klonów

Jeszcze kilka tygodni a rozpoczyna się prace przy zalesieniu. W tym roku bowiem postanowiono zalesić aż 1.230 hektarów powierzchni. Większość, bo 1.000 ha obsadzi się sztucznie pozostawiając resztę samej naturze. Nasiona spadające z koron drzew sięją się same, wyręczając ludzi. Drzewka zasadzone będą w przeważającej części na obszarach pozostałych po wyrębach. Będą to w 60 proc. lasy liściaste, a w 40 iglaste. Najwięcej posadzi się dębów, jesionów i klonów oraz jodeł i sosen. Najwięcej sadzonek znajduje się w powiatach: Debica, Sanok, Kolbuszowa i Nisko. (bel)

„Kipichrony” i termosy o dużej pojemności

ZAPEWNE nie wszystkie gospodynie domowe znają, niezbyt jeszcze rozpowszechnione „kipichrony”. Są to porcelanowe wkładki, które po włożeniu do garnka zapobiegają wykiepszeniu mleka czy innego płynu. Rzeszowski „Artyed” sprowadził wystarczającą ilość tych niezwykłych przydatnych w gospodarstwie domowym „kipichronów”. Zasluzują na uwagę również termosy, sprowadzone z NRD, a szczególnie nowo wyprodukowane termosy w kształcie dzbanka o pojemności 1,5 litra. (en)

Codziennie wagon mleka z Rzeszowa do Katowic

Już od maja bieżącego roku Miejskie Zakłady Mleczarskie w Rzeszowie będą zaopatrywać Katowice w mleko spożywcze. Za dwa miesiące będzie dołączony codziennie do pociągu kursującego na trasie Rzeszów-Katowice specjalny wagon-łodownia, zawierający 6.000 litrów mleka, przeznaczonego dla katowiczian. Tak więc mieszkańcy jednego z miast czarnego Śląska dostaną codziennie świeże mleko aż z Rzeszowa. (bel)



CO PODAMY DZIŚ NA OBIAD? Zupa kminkowa, kluszczyki kładzione. Zrazy cielece bite w sosie z kaszą hreczaną. Budyn śmietankowy z sosem. Przepis na zupę kminkową: Warzywa i kości oczyścić, opukać dodać kminek, ugotować wywar odcedić. Przyprowadzić jasnoziłą zasmażkę. Rozprowadzić ją zlimnowym wywarem na jednolitą masę. Zagotować, rozrzedzić częścią gorącego wywaru i połączyć z resztą.

„NOWINY RZESZOWSKIE” wydaje RSW „Prasa”. Redaguje Kolegium. - Adres redakcji: Rzeszów, ul. Zeromskiego, budynek Komitetu Wojewódzkiego PZPR (III piętro). Telefony: Centrala 11-43, naczelny redaktor 10-75, zastępca redaktora naczelnego 16-00 dział informacji 13-98, dział publicystyki wewnętrznej 15, dział łączności z czytelnikami wewn. 91, Delegatura RSW „Prasa” tel. 18-56, finansowy wewn. 78, wydawniczy wewn. 77, administracja wewn. 52, oddziały redakcji: Przemysł, Rynek tel. 27-00, Krosno, ul. Nowotki 10 tel. 498. Cena prenumeraty pocztowej miesięczna 10 zł, kwartalna 30 zł, półroczna 60 zł, roczna 120 zł. Druk. Rzesz. Zakł. Graficzne S-10

Pracownicy poszukiwani POTRZEBNY kucharz(rka) kwalifikowany, najchętniej samotny. Pobyry 1.600-2.000 zł oraz pokój umeblowany przy Zakładzie: Zgłoszenia: PSS Syców, woj. wrocławskie, ul. Armii Czerwonej 2. K-133

OBWIESZCZENIE SEDZIA Komisarz masy upadłościowej Spółdzielni Pracy „Alabaster” w Łopuszce Wielkiej zawiadamia, że plan podziału funduszów masy upadłościowej Spółdzielni, zainteresowani mogą przeglądać w Sekretariacie Sądu Powiatowego w Przeworsku każdego dnia w godzinach urzędowania i w ciągu dwóch tygodni od daty niniejszego ogłoszenia wnieść zarzuty przeciw planowi podziału - U. 1/54. K-135

OBWIESZCZENIE o licytacji nieruchomości KOMORNIK SĄDU POWIATOWEGO Władysław Kasprzykowski mający kancelarię w Mielcu ul. Hetmańska 25 podaje do publicznej wiadomości, że dnia 22 marca 1957 r. o godz. 9 w SĄDZIE POWIATOWYM w MIELCU odbędzie się sprzedaż licytacyjna połowy nieruchomości Lwh 1198 ks. gr. gm. kat. Mielec z budynkami oszacowanej na 23.460 złotych - zaś rekojmia 2.346 zł - oraz całych nieruchomości objętych księgami wiecz. Nr 2119 i 2286 prowadzonych w Sądzie Powiatowym w Mielcu z budynkiem w stanie surowym, wartości szacunkowej 100.960 zł - co do której cena wywołania wynosi 75.735 zł - zaś rekojmia 10.098 zł. Mielec, dnia 31 stycznia 1957 r. Komornik: Władysław Kasprzykowski K-142